

Zapadł wyrok w sprawie księdza oskarżonego o pedofilię. Jaki werdykt wydał płocki Sąd?

Na posiedzeniu niejawnym Sąd Rejonowy w Płocku ogłosił wyrok w sprawie ks. Krzysztofa L. oskarżonego o wykorzystywanie seksualne małoletnich. – Oskarżony został uznany za winnego wszystkich 7 zarzucanych mu czynów, wymierzono karę łączną 6 lat pozbawienia wolności i m.in. orzeczono środki kompensacyjne na rzecz pokrzywdzonych w wysokościach odpowiednio 200 tys. zł, 10 tys. zł i 10 tys. zł – informuje nas Iwona Wiśniewska – Bartoszevska, rzecznik prasowy Sądu Rejonowego w Płocku.

Po ogłoszeniu wyroku, we wtorek 8 czerwca 2021 r., kuria diecezjalna w Płocku w związku z całą sprawą wydała oświadczenie.

„W związku z ogłoszonym w dniu 8 czerwca 2021 r. wyrokiem Sądu Rejonowego w Płocku wobec ks. Krzysztofa L. oskarżonego o wykorzystanie seksualne małoletnich, wyrażamy głęboki ból i żal z powodu krzywd, jakich doznały ofiary tego duchownego. Przepraszamy również wszystkich, których ks. Krzysztof L. zgorszył i zranił swoim postępowaniem, niegodnym kapłana i człowieka. Deklarujemy dalszą pomoc i wsparcie jego ofiarom.

Pragniemy dodać, że Kuria Diecezjalna zawiadomiła prokuraturę o możliwości popełnienia przestępstwa przez tego duchownego i następnie współpracowała z wymiarem sprawiedliwości. Jednocześnie sprawa została przekazana przez Biskupa Płockiego do Kongregacji Nauki Wiary, tym samym uruchomiono procedury kościelne, zmierzające do

usunięcia ks. Krzysztofa L. ze stanu duchownego – napisała w oświadczeniu Elżbieta Grzybowska, rzecznik prasowy Kurii Diecezji Płockiej.

Pierwsza rozprawa w sprawie ks. Krzysztofa L. odbyła się przed płockim sądem w grudniu 2020 roku. We wtorek, 8 czerwca, na sali rozpraw uznano księdza za winnego.

9 listopada 2020r. do Sądu Rejonowego w Płocku wpłynął, skierowany przez tutejszą Prokuraturę akt oskarżenia. 42-letni ksiądz stanął przed Sądem pod zarzutem popełnienia 7 przestępstw, popełnionych w okresie od 2011r. do 2020r., Oskarżony usłyszał zarzuty m.in. o doprowadzaniu pokrzywdzonego do poddania się innej czynności seksualnej z wykorzystaniem stanu bezradności pokrzywdzonego; doprowadzaniu pokrzywdzonego do poddania się innej czynności seksualnej poprzez podanie nieustalonego napoju, po spożyciu którego pokrzywdzony stracił świadomość; posiadaniu treści pornograficznych w postaci dużej ilości zdjęć i filmów z udziałem osób małoletnich; doprowadzeniu niepełnosprawnego intelektualnie pokrzywdzonego do obcowania płciowego wykorzystując jego bezradność.

– Czyny te zagrożone są kara od 6 m-cy do 8 lat pozbawienia wolności, zaś posiadanie treści pornograficznych z udziałem małoletnich od 3 m-cy do 5 lat pozbawienia wolności – wyjaśnia rzeczniczka prasowa Sądu Rejonowego w Płocku. – Na rozprawie przesłuchano 12 świadków oraz uzupełniająco dwoje biegłych – dodaje.

– W dniu 08 czerwca 2021 r. wydany został wyrok, w którym to oskarżony został uznany za winnego wszystkich 7 zarzucanych mu czynów, wymierzono karę łączną 6 lat pozbawienia wolności i m.in. orzeczono środki kompensacyjne na rzecz pokrzywdzonych w wysokościach odpowiednio 200 tys. zł, 10 tys. zł i 10 tys. zł. – informuje Iwona Wiśniewska – Bartoszevska.

Kuria diecezjalna w listopadzie 2020 r. również wydała oświadczenie, w którym przeproszała „wszystkich, których ks. Krzysztof L. zgorszył i zranił swoim postępowaniem, niegodnym kapłana i człowieka”. Zadeklarowano również „dalszą pomoc i wsparcie jego ofiarom”. W oświadczeniu poinformowano, „że w sprawie przestępstw tego duchownego, zgłoszonych do Prokuratury w dniu 21 września 2019 r., przez delegata Biskupa Płockiego ds. ochrony dzieci i młodzieży, w dalszym ciągu współpracujemy z organami ścigania. Mamy nadzieję, że wkrótce zapadnie sprawiedliwy wyrok”.

Warto dodać, że sprawa księdza Krzysztofa L. w diecezji płockiej ma swój początek 5 lutego 2010 roku. Wtedy to do Kurii Płockiej wpłynęła pierwsza skarga na duchownego. Dotyczyła możliwości popełnienia nadużyć seksualnych wobec nieletnich.

Biskup Płocki zgodnie z wytycznymi Episkopatu Polski, wszczął postępowanie kanoniczne, w którym uczestniczył przedstawiciel szkoły, do której uczęszczały osoby pokrzywdzone. Duchowny w wyniku tego postępowania został zawieszony we wszystkich obowiązkach duszpasterskich i niezwłocznie usunięty z parafii. Hierarcha płocki zgłosił również sprawę do Kongregacji Nauki Wiary.

W 2010 r. ksiądz otrzymał nakaz natychmiastowego opuszczenia parafii i zamieszkał w jednej z plebanii, a dokładnie u swojego wuja – księdza, który zaoferował taką pomoc. W piśmie do zawieszzonego duchownego Biskup Płocki zaznaczył wyraźnie, że przebywanie u wuja na plebanii nie jest w żadnym razie „nominacją wikariuszowską, ani nominacją na rezydenta”. Ponadto zakazał duchownemu publicznego sprawowania sakramentów. W wyniku procesu karno-administracyjnego w październiku 2011 roku duchowny otrzymał 5-letni zakaz pracy duszpasterskiej z dziećmi i młodzieżą oraz 10-letni zakaz wjazdu na teren parafii, w której zostało popełnione przestępstwo. Nałożono na niego również nakaz odbycia specjalistycznej terapii.

– Duchowny od 2010 r. nigdy nie otrzymał nominacji do pracy w jakiegokolwiek parafii, a zakaz kontaktów z osobami małoletnimi był przedłużany aż do chwili jego zatrzymania – informowała w styczniu 2020 roku płocka kuria.

Ks. Krzysztof L. od 2010 r. pracował w Wydawnictwie Diecezjalnym na stanowisku technicznym. W 2015 r. przez miesiąc pracował w Domu Pomocy Społecznej. Za naruszenie regulaminu placówki został stamtąd odwołany. Od kilku lat miejscem zamieszkania duchownego był Dom Księży Emerytów, przeznaczony dla księży seniorów oraz innych pracowników kościelnych. W 2015 r. do kurii dotarły informacje, że duchowny nie stosuje się do zakazu kontaktu z osobami małoletnimi, dlatego sprawa ponownie została zgłoszona do Kongregacji Nauki Wiary. – Zgłoszenia nie zawierały informacji o popełnieniu przestępstwa wobec osób małoletnich, jednak naruszały nałożone ograniczenia zakazu kontaktów z osobami małoletnimi – podkreślała 29 stycznia 2020 r. w komunikacie Kuria.

– Trzeba też zaznaczyć, że duchowny był kilka razy diagnozowany i żadna z opinii nie wskazywała na pedofilne tendencje. Dodajmy również, że sprawa ks. K.L. była analizowana przez kilkusobowy zespół ekspertów powołany przez Biskupa Płockiego w 2013 r. – wyjaśniano.

W dniu 21 sierpnia 2019 r. wpłynęła do Kurii Płockiej informacja, że ks. Krzysztof L. mógł dopuścić się czynów polegających na wykorzystaniu seksualnym osoby małoletniej na przełomie 2016/2017 r. Po wstępnym sprawdzeniu wiarygodności oskarżenia wobec duchownego sprawę zgłoszono do prokuratury w Płocku. Dokumentację sprawy przesłano także do Kongregacji Nauki Wiary, z wnioskiem o usunięcie duchownego ze stanu kapłańskiego.

Podejrzanego księdza zatrzymano 23 stycznia 2020 roku. We wtorek, 8 czerwca 2021 r. Krzysztofa L. uznano za winnego i usłyszał wyrok. Rozprawa była wyłączona z jawności.

Fot. Pixabay.